

Poczta polowa 53.d.18/XI.1920.

EKSPOZYTURA M.S.WOJSK.  
SZEF INTENDANTURY POLOWEJ

N.676/Taj.1.

57327  
GENERALNA ADJUTANTURA  
NACZELNEGO WODZA  
Warszawa  
Belweder

Przedkładam do wiadomości.-

1 załącznik.

SZEF INTENDANTURY POLOWEJ:

*Stankiewicz*

Pułkownik-Intendant.

NACZELNE DOWÓDZTWO WOJSK POLSKICH  
ADJUTANTURA GENERALNA  
WARSZAWA

L: Dz. 57327, dnia 21 XI 1920 r.  
tel. Wydział

353  
67

Poczta polowa 53.d.18/XI.1920.

EKSPOZYTURA M.S.WOJSK.  
SZEF INTENDANTURY POLOWEJ

O d p i s.

N. 676/Taj.1.

SZEF SZTABU GENERALNEGO W.P.

do rąk własnych

w m i e j s c u

Zgłaszam:

Deszko do mej wiadomości, że generał-ppor.-int. HERFORTH, Szef Intendantury D.O.G. Kraków, został przez Nadzwyczajną Komisję Sledczą Sejmu Ustawodawczego zawieszony w urzędowaniu.

Powody zawieszenia - jak się dowiedziałem w Dep.Gesp. - były błahie i nie dawały podstawy do tak drastycznego zarządzenia, które wobec tego zostało rozkazem M.S.Wojsk. natychmiast zniesione.

Zarzutami czynionymi Szefowi Int.O.G.Kraków, jak i sprawą racjonalności tego rodzaju postępowania zajmą się kompetentne władze wojskowe.

Ja, ze swej strony, jako Szef Intendantury Polowej, obowiązkowo zająć się muszę - w związku ze sprawą gen. HERFORTH - konsekwencją postępowania poszczególnych Komisji Sledczych, skutków i wpływów na rozwój gospodarki wojskowej.

Gen.-ppor.-int. HERFORTH przedstawia typ oficera, którego przeszłość i obecna praca zasługuje na bezwzględne poszanowanie.

Pracując przez lat dwadzieścia kilka w b.armji austriackiej wśród najtrudniejszych warunków i na ekspelowanych stanowiskach, a w armji polskiej przez dwa niemal lata, jako Szef Intendantury O.G. Kraków, złożył generał HERFORTH dowody niezwykłej inteligencji, pracowitości, hartu woli, szlachetności, poczucia dobra, a jako fachowiec zaskarbił sobie nadzwyczajne uznanie w oczach władz i otoczenia.

Oficer ten, o nieposzlakowanej przeszłości, został nagle, bez ważnej przyczyny i bez zasięgnięcia opinii fachowego przełożonego, pod zarzutem nadużycia władzy - zawieszony w urzędowaniu.

Zaznaczyć muszę, że zawieszenie w urzędowaniu funkcjonariusza służby gospodarczej musi być uważane za karę, rzuca ono bowiem



354  
67

cień na jego uczciwość, a żadna, nawet najzupełniejsza rehabilitacja nie będzie w stanie wynagrodzić go za wyrządzoną krzywdę.

Nie przeczę, iż wśród nawału pracy można mimowolnie przeoczyć niejedną fakt. Lecz nikt nie może żądać od Szefa Intendantury O.G., by wśród tysiąca dziennych spraw zastosowywał do wszystkich jednakowy stopień staranności.

Nie podlega kwestji, że Kierownik danej służby musi bezwarunkowo pozostać odpowiedzialny za wszystkie sprawy należące do jego zakresu działania.

Niema pozatem dwóch zdań, że Kierownik - zwłaszcza służby gospodarczej - musi być kontrolowany i sam - o ile jest na miejscu - tej kontroli wymagać będzie.

Lecz kontrola ta musi być fachowa, obiektywnie i rozumnie prowadzoną, a nie śmie mieć jedynie na celu wynalezienie za wszelką cenę błędów i nie śmie - w celu wykazania racji bytu "nadzwyczajnych" komisji - stosować kar, które po wglądnięciu w sprawę, muszą być odwołane.

Gdyby wypadek z generałem-intendantem HERFORTHEM był odesobnionym wypadkiem, to nie wywołałby większego wrażenia poza kołami bezpośrednio zainteresowanymi.

Fakt, że zwracam się do Szefa Sztabu Generalnego z prośbą o interwencję, wskazuje, że przeciwko sposobowi wykonywania obecnie kontroli gospodarczej przez czynniki licznych zwyczajnych i nadzwyczajnych komisji występuje silny ruch kół i czynników wojskowych, dbających o rozwój życia gospodarczego armji, że w zawieszeniu w urzędowaniu gen. HERFORTHY widzi się typ postępowania, które idzie na wspaniałym interesem armji i przeszkadza rozwojowi organizacji wojskowej.

Typ ten postępowania szkodzi armji, bo

- 1/ pozbawia, choć przejściowo, wojsko czynności tych ludzi, którzy z korzyścią dla armji pracują,
- 2/ podkopuje w korpusie oficerów intendantury zaufanie w bezstrenność i wysokie posłannictwo władz wykonujących kontrolę,
- 3/ wzbudza w kołach oficerów gospodarczych uczucie, nie tylko niepewności prawnej, ale i uprzedzenia do nich władz kontrolnych,

oraz obawę, że w każdej chwili mogą być bezpodstawnie ograniczeni w swej wolności osobistej,

- 4/ wreszcie wywołuje prąd wycofania się honorowo z korpusu oficerów gospodarczych u tych właśnie, którzyby z największą korzyścią mogli pracować dla sprawy, a którzy jednak swego i swych rodzin honoru nie chcą wystawiać na niepewne losy przyszłości.

W dobrze zrozumiałym interesie armji leży usunięcie ujemnych skutków dopiero co peruszonego postępowania.

Służba gospodarcza jest fizycznym i moralnym szkieletem każdej armji, czyli bez dokładnej, w ścisłe ramy i umiejętnie ujętej, do żywotnego organizmu siły zbrojnej dostosowanej służby gospodarczej nie można sobie przedstawić silnej, do zadań bojowych zdolnej armji.

Na kierowników tej służby potrzeba ludzi nie tylko bezwarunkowo uczciwych, lecz zarazem i wielce inteligentnych, z doświadczeniem życiowym i fachowym.

Ludzie tacy jednak żądać będą, by kontrola ich czynności służbowych nie odbywała się w sposób igrający z najwrażliwszą struną uczuć oficera, lecz w sposób prawidłowy i sprawiedliwy przez organa obznajomione dokładnie z życiem wojskowym, organizacją wojska i wymogami służby gospodarczej, a więc przez czynniki fachowe; by nie byli narażeni na dorywcze i bezpodstawne zarzuty, ubliżające czci i honorowi obywatelskiemu; by wreszcie nie byli ulubionym przedmiotem bezustannych ogólnie trzymanych napaści w szpaltach dzienników.

Tu uważam za potrzebne zwrócić uwagę, że przy naszym, z dnia na dzień silniej uruchamiającym się przemyśle i rozwijającym się handlu, każdy dobry pracownik z wykształceniem ekonomicznem a dobrą opinią z łatwością znajdzie pole do pracy kilkakrotnie lepiej wynagrodzony niż praca urzędowa - a nienarażające go na napaści bez końca i traktowanie przez społeczeństwo jako czkowieka, któremu niechę-

nie rękę się podaje.

Trzeba wyraźnie zaznaczyć, że przeważna część dzisiejszych kierowników służby gospodarczej, wychowana na zasadach etyki zachodniej nigdy się nie pogodzi ze stosowaniem metod przypominających system "ochrony".

Fachowa kontrola służby gospodarczej - przez wprost od Ministra Spraw Wojskowych zależnych wojskowych kontrolerów odpowiada w zupełności celowi i może zrezygnować z pomocy wszelkich nadzwyczajnych, lecz niefachowych Komisji rewizyjnych, wprowadzających zamiast Ładu - zamieszanie w służbę gospodarczą, która i tak z wielkim trudem się organizuje.

---

Przedkładając Szefowi Sztabu Generalnego powyższy raport, wywiązuję się z obowiązku nie tylko Szefa służby gospodarczej frontu, lecz zarazem oficera i obywatela, któremu na sercu leżeć musi zbudowanie silnej i odpornej armji.

Reasumuję :

"Jeżeli Armja Polska ma być silnym i zdrowym organizmem, musi sobie dobrać jaknajlepszych Intendantów, więc ludzi pewnych i w swej służbie wykształconych. Bez ochrony czci i honoru jednak Armja Polska dobrych Intendantów nie zdobędzie, bo w służbie gospodarczej pozostaną tylko jednostki, bądź te bierne i tylko szukające zaopatrzenia lub też ludzie niemający nic do stracenia."

SZEF INTENDANTURY POŁOWEJ:

P I E T R U S Z E W I C Z m.p.

Pułkownik-Intendant.

